

## **Mimikra Tuska**

Zespół wPolityce.pl. omówienie wywiadu Donalda Tuska dla tygodnika „Polityka” opatrzył komentarzem - „Tusk chce być gwarantem naprawy krzywd i pojednania? Te słowa to chyba najlepszy żart, jaki mógł paść z ust lidera PO”.

Niestety to nie żart. To dowód, że Tusk całkiem świadomie kradnie programy, hasła, symbole i pomysły swoich przeciwników politycznych, usiłując w ten sposób naśladować ich postawy i zachowania. Walcząc o swoje polityczne przetrwanie, jest gotów kompletnie zakłamać rzeczywistość. Pytany o przesłanie „marszu miliona serc”, cynicznie odpowiada – „Jeśli kochasz Polskę, przyjdź na marsz”.

Człowiek, który wyprzedawał polski majątek narodowy, okłamał Polaków w sprawie emerytur i podatku VAT, okradł nas z oszczędności w ZUS, oddał Rosjanom śledztwo smoleńskie, planował wraz ze swoim ministrem obrony Klichem oddanie połowy Polski wschodniemu agresorowi, bo likwidował jednostki wojskowe, posterunki Policji, stacje kolejowe, wręcz całą istniejącą cywilizacyjną infrastrukturę na wschodzie Polski, wciskał nam setki tysięcy nielegalnych emigrantów, gorliwie i z uległością wspierał, a właściwie realizował reset z Moskwą, teraz zaprasza na marsz „kochających Polskę”.

Czy ktoś widział Tuska w ostatnich 8 latach, ale i wcześniej na polskich uroczystościach patriotycznych: w Dniu Żołnierzy Wyklętych, w Święto Wojska Polskiego, w Święto Niepodległości 11 listopada, na obchodach Bitwy Warszawskiej czy w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, długo by wymieniać. Nie było go też na ważnych uroczystościach kościelnych, tak jakby Polska i Kościół katolicki nie tworzyły polskiego Narodu, a duchowni i wierni nie kochali Polski. Zignorował też niedawną beatyfikację Rodziny Ulmów w Markowej. Słowami - „jeśli kochasz Polskę,

przyjdź na marsz” Tusk prezentuje się jako patriotyczny przywódca Narodu, tylko że dopiero od niedawna jego partia i jej zwolennicy chwycili za drzewce polskich flag narodowych i próbują uczyć się śpiewać polski Hymn Narodowy. Tusk nie tylko że nie przeprosił Polaków za swoje słowa – „Polska to nienormalność”, wypowiedziane 45 lat temu, ale wciąż oskarża, tym razem á rebours – „Polacy mają dość odmawiania im patriotyzmu (...) przez ostatnie lata jeden zdziwaczały facet za pomocą wielkiej maszyny propagandowej wmawiał milionom ludzi, że nie mają prawa do flagi, do godła, do Polski”. Łatwo się domyślić, że dla Tuska ten „zdziwaczały facet” to prezes PiS-u. To bezczelne kłamstwo, gdyż patriotyzm za rządów Prawa i Sprawiedliwości ma się najlepiej od 1945 roku. Kto temu zaprzecza, ten po prostu bezwstydnie kłamie. Ale taki jest Donald Tusk, nie cofnie się przed żadnym nawet najprymitywniejszym kłamstwem.

Z charakterystycznym dla siebie tupetem dodaje - „1 października wszyscy muszą zobaczyć, że to idzie cała Polska, że wybory to jest starcie Polska kontra PiS”. A więc przekaz Tuska i jego formacji brzmi: my to Polska, a PiS to wrogowie Polski. Kolejny raz Donald Tusk przemienia się w kogoś innego; ten bezwzględny drapieżca robi z siebie ofiarę. Pewnie mógłby zacytować jakże trafne słowa księcia Adama Czartoryskiego z 1850 roku – „w Polsce istnieją tylko dwie partie: partia polska i partia antypolska” z komentarzem, że partia polska to Platforma Obywatelska, a antypolska to PiS.

Partia Donalda Tuska od początku miała antypolskie cele. Aby ograniczyć wpływy sił patriotycznych, konserwatywnych, narodowych, organizowano tzw. przystawki lub tzw. „trzecie drogi” (SLD, PSL, Ruch Palikota, Nowoczesna, a teraz Hołownia z

PSL-em). Trzeba przypomnieć Tuskowi, jakim „patriotą” był jego przyjaciel Palikot, który oficjalnie wzywał do „wyrzeczenia się z polskości”.

W tygodniu „Sieci” z 2 czerwca 2014 roku Jan Pietrzak właściwie ocenił zachowanie tych przedstawicieli mimetyzmu, pisząc – „Władze w Polsce przejęła jakaś mieszanina naszych okupantów, agentów Rosji i Niemiec, cynicznych łobuzów, pochowanych do dziś głęboko w cieniu”. Dziewięć lat po tych słowach Donald Tusk chce, aby obca agentura z nim na czele, udająca polskich patriotów, wyszła na ulice, aby się publicznie pokazała. Mamy się przerazić jej siły i wielkości, o co z pewnością zadba zakładana przez agenturę komunistyczną i kierowana przez resortowe dzieci, progeniturę komunistów, stacja TVN z Wiertniczej w Warszawie.

Na koniec jeszcze jedna brednia Tuska – „Łudziłem się, że [PiS] nie będzie grał sprawą fundamentalną, a więc bezpieczeństwem narodowym i państwowym bytem Polski. To, co robi w sprawie Ukrainy, te przedziwne piruety, pokazuje, że dla utrzymania władzy jest gotów realizować cudze geopolityczne scenariusze”.

Czy można bardziej zakłamać rzeczywistość? Mówi to likwidator państwa polskiego, twórca kondominium pod niemiecko-rosyjskim zarządem. Dziś przebrany w biało-czerwone barwy wygłasza maskujące, oszukańcze frazesy.

Nie tylko w świecie zwierząt występuje zjawisko mimetyzmu, czyli upodobnienia się wyglądem i zachowaniem do otoczenia. Nie tylko w świecie zwierząt pojawia się zjawisko mimikry, czyli stosowanie kamuflażu w celu uczynienia siebie kimś zupełnie innym niż w rzeczywistości. Najlepszym przykładem tych zjawisk w świecie ludzi jest Donald Tusk.

296 wSieci 02.10.2023

[www.wojciechreszczyński.pl](http://www.wojciechreszczyński.pl)

## **Mimikra Tuska**

Zespół wPolityce.pl. omówienie wywiadu Donalda Tuska dla tygodnika „Polityka” opatrzył komentarzem- „Tusk chce być gwarantem naprawy krzywd i pojednania? Te słowa to chyba najlepszy żart, jaki mógł paść z ust lidera PO”.

Niestety to nie żart. To dowód, że Tusk całkiem świadomie kradnie programy, hasła, symbole, pomysły i zachowania swoich przeciwników politycznych. Walcząc o swoje polityczne przetrwanie jest gotów kompletnie zakłamać rzeczywistość. Pytany o przesłanie „marszu miliona serc”, cynicznie odpowiada – „Jeśli kochasz Polskę, przyjdź na marsz”. Człowiek, który, wyprzedawał polski majątek narodowy, okłamał Polaków w sprawie emerytur i podatku VAT, okradł nas z oszczędności w ZUS, oddał Rosjanom śledztwo smoleńskie, planował wraz ze swoim ministrem obrony Klichem oddanie połowy Polski wschodniemu agresorowi, bo likwidował jednostki wojskowe, posterunki Policji, stacje kolejowe, wręcz całą istniejącą cywilizacyjną infrastrukturę na wschodzie Polski, wciskał nam setki tysięcy nielegalnych emigrantów, gorliwie i z uległością wspierał resort z Moskwą, teraz zaprasza na marsz „kochających Polskę”. Czy ktoś widział Tuska w ostatnich 8 latach ale i wcześniej na polskich uroczystościach patriotycznych; w Dniu Żołnierzy Wyklętych, w Święto Wojska Polskiego, w rocznicę Niepodległości 11 listopada, w obchodach Bitwy Warszawskiej, dniu wybuchu Powstania Warszawskiego, długo by wymieniać. Nie było go też na ważnych uroczystościach kościelnych tak jakby Polska i Kościół katolicki nie tworzyły polskiego Narodu a duchowni i wierni nie kochali Polski.

Słowami - „jeśli kochasz Polskę, przyjdź na marsz”, Tusk prezentuje się jako patriotyczny przywódca Narodu, tylko że dopiero od niedawna jego partia i jej

zwolennicy chwycili za drzewce polskich flag narodowych i próbują uczyć się śpiewać polski Hymn Narodowy. Tusk nie tylko że nie przeprosił Polaków za swoje słowa – „Polska to nienormalność”, wypowiedziane 45 lat temu, ale wciąż oskarża, tym razem á rebours – „Polacy mają dość odmawiania im patriotyzmu (...) przez ostatnie lata jeden zdziwaczały facet za pomocą wielkiej maszyny propagandowej wmawiał milionom ludzi, że nie mają prawa do flagi, do godła, do Polski”. Łatwo się domyślić, że dla Tuska ten „zdziwaczały facet” to prezes PiS-u. To bezczelne kłamstwo, gdyż patriotyzm za rządów Prawa i Sprawiedliwości ma się najlepiej od 1945 roku. Kto temu zaprzecza ten po prostu bezwstydnie kłamie. Ale taki jest Donald Tusk, nie cofnie się przed żadnym nawet najprymitywniejszym kłamstwem.

Z charakterystycznym dla siebie tupetem dodaje - „1 października wszyscy muszą zobaczyć, że to idzie cała Polska, że wybory to jest starcie Polska kontra PiS”. A więc przekaz Tuska i jego formacji brzmi: my to Polska, a PiS to wrogowie Polski. Kolejny raz Donald Tusk przemienia się w kogoś innego, z drapieżcy robi z siebie ofiarę.

Pewnie mógłby zacytować jakże trafne słowa księcia Adama Czartoryskiego z 1850 roku – „w Polsce istnieją tylko dwie partie: partia polska i partia antypolska” z komentarzem, że partia polska to Platforma Obywatelska a antypolska to PiS.

Jego partia od początku miała antypolskie cele. Aby ograniczyć wpływy sił patriotycznych, konserwatywnych, narodowych organizowano tzw. przystawki lub tzw. „trzecie drogi” (SLD, PSL, Ruch Palikota, Nowoczesna a teraz Hołownia ponownie z PSL-em). Trzeba przypominać Tuskowi jakim „patriotą” był jego przyjaciel Palikot, który oficjalnie wzywał do wyrzeczenia się polskości”?

Na szczęście jest dobrze utrwalona nasza odpowiedź na zachowanie się przedstawicieli mimetyzmu. W tygodniu „Sieci” z 2 czerwca 2014 roku Jan Pietrzak

pisal – „Władze w Polsce przejęła jakaś mieszanina naszych okupantów, agentów Rosji i Niemiec, cynicznych łobuzów, pochowanych do dziś głęboko w cieniu”. 9 lat po tych słowach Donald Tusk chce aby obca agentura z nim na czele, udająca polskich patriotów wyszła na ulice, aby się publicznie pokazała. Mamy się przerazić jej siłą i wielkością i oto z pewnością zadba zakładana przez agenturę komunistyczną i kierowana przez resortowe dzieci, progeniturę komunistów, stacja TVN z Wiertniczej w Warszawie.

Na koniec jeszcze jedna brednia Tuska – „Łudziłem się, że [PiS] nie będzie grał sprawą fundamentalną, a więc bezpieczeństwem narodowym i państwowym bytem Polski. To co robi w sprawie Ukrainy, te przedziwne piruety, pokazuje, że dla utrzymania władzy jest gotów realizować cudze geopolityczne scenariusze”.

Czy można bardziej zakłamać rzeczywistość? Mówi to likwidator państwa polskiego, twórca kondominium pod niemiecko-rosyjskim zarządem. Dziś przebrany w biało-czerwone barwy wygłasza maskujące, oszukańcze frazesy.

Nie tylko w świecie zwierząt występuje zjawisko mimetyzmu, czyli upodobnienia się wyglądem, zachowaniem do otoczenia. Nie tylko w świecie zwierząt pojawia się zjawisko mimikry, czyli stosowania kamuflażu w celu uczynienia siebie kimś zupełnie innym niż w rzeczywistości. Najlepszym przykładem tych zjawisk w świecie ludzi jest Donald Tusk.

296 wSieci 02.10.2023

[www.wojciechreszczyński.pl](http://www.wojciechreszczyński.pl)